

Cicho jak... w szkole! Tak podstawówka przy Lokajskiego pozbyła się hałasu

data aktualizacji: 2018.09.09



Do tej pory była to największa szkoła na Ursynowie, teraz jest najcichsza. Jako jedyna publiczna placówka nie tylko w Warszawie, ale i w całej Polsce, SP 340 przy Lokajskiego została wyciszona specjalnymi płytami.

Hałas trudny do zniesienia panował w szkole od początku jej powstania w 2012 roku. Problem był nie tylko podczas przerw, ale i podczas lekcji. Echo niesło się po klasach i korytarzach. Teraz ponad 1.200 dzieci będzie miało lepsze warunki do nauki. Wyciszone zostały wszystkie pomieszczenia, w których przebywają uczniowie - czyli korytarze, sale lekcyjne i gimnastyczne, aula oraz stołówka. Powstał też kącik ciszy i odpoczynku.

- Nie ma jeszcze twardych danych z pomiarów, ale skuteczność wyciszenia ewidentnie słychać. Chodziło nam o to, żeby dźwięk nie odbijał się, bo pogłos był podstawowym problemem. Pierwszy raz podczas apelu w sali gimnastycznej słyszeliśmy co dzieci śpiewają. W ciągu roku, dwóch lat zobaczymy jak wyciszenie wpłynie na zachowanie dzieci, zwłaszcza tych, które mają tendencje do ADHD i agresywnych zachowań. Zanim cała szkoła została wyciszona zbudowano sale testowe i okazało się, że dzieci, które się tam uczą osiągają lepsze wyniki i są spokojniejsze - mówi Robert Wojciechowski, przewodniczący Rady Rodziców przy SP 340.

Według norm pogłos powinien zaniknąć po 0,6 sekundy, a w szkole przy Lokajskiego było to aż 2,5 sekundy. Nadmierny hałas wpływa na brak koncentracji, rozdrażnienie i nadmierne pobudzenie.

Przez kilka lat w szkole było bardzo głośno, co pokazały badania Sanepidu. Natężenie hałasu sięgało 116 decybeli, a to więcej niż odgłos pracującej piły łańcuchowej. Już przebywanie w hałasie o natężeniu 90 dB powoduje stopniowe uszkodzenie słuchu.

Lata walki o ciszę

Budynek szkoły przy Lokajskiego powstał zaledwie sześć lat temu i jest nowoczesny, ale okazało się, że projektant nie wziął pod uwagę akustyki pomieszczeń, w których będą przebywać dzieci, z natury hałaśliwe. Rada Rodziców wspólnie z dyrekcją szkoły przez 4 lata zabiegała o to, by ulżyć uczniom i nauczycielom. Udało się przekonać urzędników i dzielnica dała ok. 1,4 miliona złotych na niezbędne prace. Ściany i sufity obłożono specjalnymi płytami dźwiękochłonnymi o grubości od trzech do siedmiu centymetrów.

- Najpierw odwiedziliśmy prywatną szkołę w Wilanowie, by zobaczyć jak w praktyce działa wyciszenie budynku i gdy przekonaliśmy się, że to działa, zdecydowaliśmy że chcemy mieć takie rozwiązania u siebie. Prace zaczęły się podczas ferii zimowych i kontynuowane były do końca wakacji. Żeby nie utrudniać funkcjonowania szkoły prace były wykonywane nocą i podczas weekendów, wszystko musiało być posprzątane, wywietrzone zanim pojawili się uczniowie. Ale warto było! To jest niewiarygodne jaka jest różnica, hałas wcześniej był specyficzny, trudno go opisać, teraz wszyscy jesteśmy dużo spokojniejsi - mówi dyrektor SP 340 Małgorzata Antonowicz.

Na korytarzu wiszą już uszy z zielonymi, żółtymi i czerwonymi diodami, które pokazują natężenie hałasu i pozwolą dyżurującemu nauczycielowi ocenić, czy podczas przerwy jest za głośno czy nie.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/cicho-jak-w-szkole-tak-podstawowka-przy-lokajskiego-pozbyla-sie-halasu,10401.htm>